

Chrystus – Arcykapłan wielki

Wielkie kapłaństwo Pana Jezusa, Jedyne i Najwyższe Arcykapłana, czym jest, w stosunku do zwykłego, pospolitego kapłaństwa każdego napotkanego księdza? Chrystus, Kapłan, *doświadczony we*



wszystkim na nasze podobieństwo, z wyjątkiem grzechu. Ksiądz, każdy! (od kardynała po wiejskiego proboszcza, i wikarego), dokładnie tak samo: *doświadczony we wszystkim*, w dodatku: włącznie z grzechem i jego konsekwencjami. Poza tym każdego kapłana musi spotkać wszystko to, co spotkało jego Mistrza. Nie wypada, by miało być inaczej. Kapłan jest tylko jeden, Jedyne – Chrystus. Kapłaństwo każdego księdza, wszystko jedno, czy watykańskiego skandalisty, czy Świętego, jest udziałem w kapłaństwie Chrystusa. Jak okrusek Hostii, który upadł na patenę podczas rozdzielania Komunii Świętej. Także w nim jest pełnia obecności Chrystusa eucharystycznego. Tak samo w kapłanie, każdym, ukryta jest tajemnica kapłaństwa Chrystusa. Przedziwna, nierówna równość kapłana i Chrystusa. Cierpienia, radości i upokorzenia Chrystusa Kapłana na różny sposób odzwierciedlają się w życiu kapłana: *Będziecie w nienawiści u wszystkich z powodu mego imienia... Miejcie się na baczności przed ludźmi! Będą was wydawać sądom... Głupi ksiądz, który myśli, że jego to nie dotyczy. Trzeba przejść przez wszystko. Do Chrystusa upodobniamy się najbardziej, gdy udaje nam się z Nim współcierpieć. Kapłan Chrystusowy jest jak pospolity plankton, ale w każdym jest pełnia mocy Chrystusa, Najwyższego Kapłana. Gdy w imieniu Pana Jezusa sprawuje Eucharystię, gdy rozgrzesza w konfesjonale, gdy w imieniu Mistrza głosi Jego słowo. Każda cywilizacja próbuje zrobić z kapłana coś *na swoje podobieństwo*. W tym miejscu nie wypada wyliczać modelowych eksponatów cywilizacyjnych, różnych typów, ulizanych, słodziutkich, w towarzystwie kochasiów. Znajdziemy ich w*

Watykanie i w zapadłej wsi. Ostatnio jest ich jakby więcej. Cywilizacyjne zapotrzebowanie. Wszystko jedno, czy smrodzą w Watykanie, czy w zapadłej Wólce. Ich moc jest niewiele większa od ugryzienia komara, czy zapachu skunksa. Kapłaństwo to niezwykła sprawa, bo i Chrystus, Jedyne i Najwyższe Kapłan, to coś jedyne i niezwykłego. Każdy ksiądz ma udział w tym Jedynym i Wiecznym kapłaństwie Pana Jezusa. To *dar i tajemnica*, jak mawiał św. Jan Paweł II. Dar i tajemnica pośród ludzkich intryg, podłości, podstępów i donosów, pośród ludzkich codziennych spraw. Chrystus nieustannie modli się za tych, których sam powołał. Modli się w tych, którzy dobrze rozpoznają niezwykłą rangę kapłaństwa. Panie Jezu, Jedyny i Najwyższe Kapłanie, bądź uwielbiony w tych, których sam powołałeś, i w tych, którzy codziennie modlą się za swoich kapłanów, by byli kapłanami według Serca Jezusowego.

[prob.]